

Już jutro Giallorossi zmierzą się na wyjeździe z Bologną. Przed meczem na konferencji prasowej pojawił się Rudi Garcia.

Jako Francuz i widz, jak przeżyłeś zdarzenia z Paryża?

- Jak wszyscy, to było straszne. Pierwsze myśli kieruję od razu do rodzin ofiar i rannych. Uważam, że zaatakowali nasze miejsca azylu, restauracje, koncert czy stadion. Musimy pozostać zjednoczeni, aby nie dawać powodu dla tych, którzy nie są nawet ludźmi. Mamy nadzieję, że wszyscy politycy znajdą rozwiązanie dla tego ślepego terroryzmu.

Jutro Bologna, jakiego przeciwnika się spodziewasz?

- Niebezpieczeństwem, z tymi wszystkimi wydarzeniami, przerwą na reprezentację i z Ligą Mistrzów jest to, że możemy zapomnieć o ciężkim meczu do rozegrania z Bologną. Mecz nie jest już wygrany. Bologna zmieniła trenera, spotkanie się jutro z Donadonim będzie przyjemnością. Wygrali ostatnie dwa mecze przed przerwą. To będzie Bologna z zupełnie innym duchem, chłopcy wiedzą, że musimy być skoncentrowani tylko na tym meczu i zdobyć trzy punkty.

Biorąc pod uwagę szerszą dyskusję na temat bezpieczeństwa na stadionach, uważasz, że istnieje coś, co może zaprzętać wasze myśli?

- Są osoby odpowiedzialne, które się tym zajmują, widzieliśmy, że takie coś funkcjonuje też na Stade de France. Mecze, które zostały odwołane, zostały anulowane z ważnych powodów i w związku z ryzykiem, jednak życie trwa nadal. Fakt, że Francja grała w Anglii jest dobrą odpowiedzią na wydarzenia. My musimy kontynuować naszą pracę.

Musisz obyć się bez Gervinho przez najbliższe trzy tygodnie. Nadszedł moment Iturbe czy będziesz stawiał na Florenziego?

- Nie możemy zrobić nic, jeśli chodzi o absencje. Nie mogą grać nawet więcej niż trzy tygodnie. To samo nie dotyczy tylko Gervinho, ale również Salaha i Tottiego, których kondycja się poprawia. Jest przestrzeń dla innych i muszą to wykorzystać, jestem dobrej myśli, gdyż mamy inne rozwiązania. Zacytowałeś Iturbe i Florenziego, są Iago Falque, Dzeko i młodzi Poncei Sadiq. Mamy rozwiązania, aby być nadal skutecznymi w ataku.

Digne powiedział: „Jak myśleć teraz o piłce?”.

- To straszne rzeczy do usunięcia z naszych myśli. Mówię jednak swoim graczom, również gdy chodzi o problemy prywatne: gdy wchodzi do szatni muszą zrzucić prywatne ubrania i założyć stroje piłkarskie, aby wykorzystać ich przyjemność z wykonywania najpiękniejszego zawodu na świecie.

Destro będzie miał dodatkowy powód, aby grać z determinacją?

- Spotkanie się z Mattią będzie przyjemnością dla mnie i zespołu, gdyż był ważnym graczem tego zespołu. Poza tym, że jest klasowym piłkarzem, jest też człowiekiem, którego z przyjemnością zobaczę jutro. Jednak mają nie tylko jego, ale Giaccheriniego, który wrócił na dobry poziom, Brienzę, Rizzo, Mounier, którego znam, gdyż jest Francuzem. Nie ma tylko jednego gracza, jest zespół, który spisuje się lepiej i musimy to przezwyciężyć i zrobić swoje, aby wygrać, co jest potrzebne na starci serii meczów.

W pierwszej połowie sezonu grę Romy charakteryzowali Salah i Gervinho, ze względu na ich szybkość. Bez nich strategia się zmieni?

- Również z nimi na boisku jesteśmy w stanie odpowiedzieć pod względem strategii z wieloma rozwiązaniami. Nie gramy tylko kontratakami, gdyż często musimy grać atakiem pozycyjnym. Nie zapominajmy, że przed kontuzją Falque robił dobrą pracę dla zespołu, Iturbe ma ten same cechy szybkościowe i potencjał atletyczny co Gervinho. Pod tym względem nie jesteśmy bez zasobów.

Dzeko i Pjanic, wyeliminowani w eliminacjach Euro, jak się czują?

- Oczywiście byli rozczarowani, dla nas było ważnym oglądać ich na euro. Spotkałem ich nastawionych pozytywnie, co mi się podoba. Mają wielkie pragnienie pomocy ich klubowi, aby wziąć zemstę w Romie, osiągając wielkie wyniki. Byłem przygotowany, aby z nimi porozmawiać, ale nie było takiej potrzeby.

Florenzi powiedział wczoraj, że to najsilniejsza Roma, w jakiej gra i że w walce o tytuł obawia się najbardziej Napoli. Zgadzasz się?

- Wyraził swoją opinię nie tylko o Napoli. Wiemy, patrząc na tabelę, że wysoko są mocne zespoły i że do samego końca rozgrywek, wydaje się, że nie będzie drużyny, która zdobędzie możliwość wygrania scudetto przed ostatnią kolejką. Mam nadzieję, że Florenzi ma rację, że jest to najlepsza Roma.

Po meczu Roma-Sassuolo zacząłeś robić mniej rotacji. Będziesz dalej kontynuował takie rozwiązanie czy zmienisz więcej ludzi przed wtorkowym meczem z Barceloną?

- Na początku sezonu ważnym było dać grać wszystkim, gdyż czasami jest to konieczne, nawet jeśli nie chcesz wystawiać nowych graczy. Zobaczcie na wszystkich kontuzjowanych, których mam w tym momencie, stąd gracze muszą być gotowi. Potem jest moment, który pozwala na regularną grę niektórych graczy, którzy robią różnicę lub czują się dobrze pod względem fizycznym. Zaczynamy nowy cykl, ostatni w 2015 roku, jest też zmęczenie pierwszymi czterema miesiącami rozegranymi w tym sezonie. Wszyscy gracze, poza kontuzjowanymi, czują się dobrze i jedyną rzeczą, która się liczy jest zwycięstwo jutro. Reszta w ogóle mnie nie interesuje.

Autor: abruzzo